

Sygn. akt I C 358/21

Dnia 25 maja 2021 roku

Wzmianka w trybie art. 157 § 2 k.p.c. zastępująca protokół rozprawy

Podczas rozprawy nie stawił się nikt w imieniu strony powodowej, należycie powiadomionej o terminie posiedzenia. Pozwany nie stawił się, mimo należytego powiadomienia o terminie posiedzenia, nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swojej nieobecności i nie składał wyjaśnień. Po zamknięciu rozprawy Przewodniczący ogłosił wyrok zaoczny przez odczytanie sentencji i wskazanie ustnie zasadniczych motywów rozstrzygnięcia.

Protokolant Przewodniczący

.....

(podpis) (podpis)

WYROK ZAOCZNY

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2021 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: aplikant aplikacji sędziowskiej D. Z.

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2021 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa C. 2 Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w B.

przeciwko M. D.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 358/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 26 listopada 2020 roku C. 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w B. wystąpił przeciwko M. D. o zapłatę kwoty 2.047,54 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także przyznanie kosztów procesu, w tym kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że dochodzone roszczenie obejmuje niespłacone zadłużenie z tytułu umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w tym 439,58 złotych tytułem należności głównej oraz 1.607,96 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie naliczanych od daty wymagalności poszczególnych świadczeń do dnia 19 listopada 2020 roku.

(pozew k.3 – 5)

W wyznaczonym terminie M. D. nie zajął merytorycznego stanowiska w sprawie.

(potwierdzenie doręczenia korespondencji k.38a)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 19 marca 2018 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą we W. zawarła z C. 2 Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w B. umowę przelewu wierzytelności, na mocy którego przeniosła na rzecz cesjonariusza m.in. wierzytelności przysługujące wobec M. D. z dokumentów o numerach (...), (...), (...), (...) oraz (...).

(umowa przelewu k.14 – 15, elektroniczny załącznik do umowy cesji k.9)

Pismem z dnia 12 grudnia 2018 roku (...) Spółka Akcyjna w restrukturyzacji z siedzibą we W. zawiadomiła M. D. o zbyciu na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego wierzytelności przysługujących uprzednio pierwotnemu wierzycielowi tj. (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością na łączną kwotę 1.991,52 złotych.

(zawiadomienie o cesji k.7 – 8)

W dniu 19 listopada 2020 roku C. 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w B. wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego o numerze (...), w którym stwierdził przysługującą mu względem M. D. wierzytelność w łącznej kwocie 2.047,54 złotych, w tym 439,58 złotych tytułem nieopłaconych dokumentów rozliczeniowych wystawionych na podstawie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz 1.607,96 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie naliczanych od daty wymagalności poszczególnych świadczeń do dnia 19 listopada 2020 roku.

(wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego k.6)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie załączonych do akt sprawy dokumentów.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powództwo podlegało oddaleniu w całości jako nieudowodnione.

W myśl obowiązującej w kontradiktoryjnym modelu postępowania cywilnego zasady ciężaru dowodu (art. 6 k.c. – onus probandi) każda ze stron zobowiązana jest do wykazania okoliczności faktycznych, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne. W realiach niniejszej sprawy to na powódce spoczywał obowiązek wykazania faktów potwierdzających zasadność sformułowanych roszczeń, przede wszystkim zaś skutecznego nabycia wierzytelności w drodze umowy przelewu, jak również ich podstawy faktycznej, w szczególności zawarcia przez pozwanego z pierwotnym wierzycielem tj. (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, ewentualnego jej rozwiązania przez abonenta lub dostawcę z winy abonenta przed upływem terminu na jaki została zawarta, jak również wysokości dochodzonego roszczenia, co ostatecznie nie zostało udowodnione, pomimo pełnego wachlarza środków dowodowych przysługujących stronie powodowej oraz braku obiektywnych przeszkód w ich zaoferowaniu w toku niniejszego postępowania.

Przed wszystkim należy zauważyć, że strona powodowa wywodziła swoją legitymację czynną na okoliczności związanej z nabyciem spornej wierzytelności w drodze umowy przelewu wierzytelności z dnia 19 marca 2018 roku. Oparcie powyższej przesłanki wyłącznie na tym dokumencie pozostawało jednak niewystarczające. Nie można stracić z pola widzenia, że w zawarciu przedmiotowej umowy nie uczestniczył pierwotny wierzyciel pozwanego, tj. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Co więcej z samej treści uzasadnienia pozwu wynika, że sporne wierzytelności miały być zbyte w pierwszej kolejności przez (...) Spółkę Akcyjną (następca prawny (...) Spółki z ograniczoną

odpowiedzialnością) na rzecz (...) S.A., która to spółka została przejęta przez (...) Spółkę Akcyjną. Innymi słowy, przedłożona do akt sprawy umowa stanowiła kolejną cesję wierzytelności, co przy braku złożenia pierwotnej umowy przelewu tj. między (...) Spółką Akcyjną, a (...) S.A. uniemożliwia jakąkolwiek pozytywną weryfikację skutecznego nabycia wierzytelności przez powodową spółkę przysługującej przeciwko M. D. z tytułu braku spłaty należności wynikających z umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Nie jest zatem możliwe poczynienie jakichkolwiek ustaleń dotyczących daty zawarcia tego rodzaju umowy przez pierwotnego wierzyciela oraz (...) S.A., uprawnienia osób ją zawierających do reprezentacji stron umowy, jak również zakresu tej umowy, a konkretnie, czy obejmowała ona wierzytelność w stosunku do M. D.. Już tylko z tego powodu powództwo podlegało oddaleniu, albowiem strona powodowa nie zdołała należycie wykazać swojej legitymacji czynnej w niniejszym procesie.

W dalszej kolejności koniecznym jest wskazanie, że do akt sprawy nie została przedłożona jakakolwiek dokumentacja potwierdzająca fakt skutecznego nawiązania stosunku prawnego między pierwotnym wierzycielem, a pozwanym. Nie sposób stwierdzić, czy w ogóle taka umowa została zawarta, a jeśli tak to jakie były jej warunki, wreszcie czy w ogóle doszło do jej rozwiązania (kwestia wymagalności), a jeśli tak to w jakiej dacie i z jakiej przyczyny. Brak przedstawienia umowy źródłowej uniemożliwia zaś ustalenie, czy doszło do skutecznego przelewu wierzytelności na rzecz cesjonariusza tj. poprzednik prawnego (...) Spółki Akcyjnej. Nie ulega bowiem najmniejszej wątpliwości, że przedmiotem skutecznej cesji może być jedynie wierzytelność istniejąca i przysługująca cedentowi wobec dłużnika. Kwestie te nie zostały jednak wykazane. Jednocześnie brak jest jakiegokolwiek obiektywnej możliwości stwierdzenia jakie rzeczywiście należności przyporządkowane są do dokumentów oznaczonych jako numer (...), (...), (...), (...) oraz (...), w tym jaki jest faktyczny rozmiar poszczególnych należności oraz jaka była podstawa ich wystawienia.

Wreszcie należy zaznaczyć, że wyciąg z ksiąg funduszu sekurytyzacyjnego (art. 194 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych – Dz.U. 2014, poz. 157 j.t.) nie korzysta z waloru dokumentu urzędowego, a samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 roku, III CZP 65/09, OSNC 2010/4/51). Dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia, np. cesji wierzytelności.

W świetle powyższych argumentów Sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała pomimo ciężącego na niej obowiązku podstawowych okoliczności warunkujących zasadność zgłoszonego roszczenia zarówno w zakresie jego zasady jak i wysokości. Złożona do akt sprawy dokumentacja mogła być rozpatrywana jedynie w kontekście uprawdopodobnienia sformułowanego żądania (art. 243 k.p.c.), co jest niewystarczające do uwzględnienia powództwa. Instytucja uprawdopodobnienia nie mogła zastąpić powszechnie przyjmowanych rygorów dowodowych. Jednocześnie nie zaktualizowały się przesłanki do zastosowania w niniejszej sprawie norm art. 229 k.p.c. (fakty przyznane), 230 k.p.c. (fakty niezaprzeczone), czy też art. 231 k.p.c. (domniemanie faktyczne). Nie można przy tym stracić z pola widzenia, że podmiot profesjonalnie trudniący się obrotem wierzytelnościami, a do tego reprezentowany przez fachowego pełnomocnika winien zdawać sobie sprawę nie tylko z obowiązującej w procesie cywilnym zasady ciężaru dowodu, ale również konieczności zaoferowania już przy pierwszej czynności procesowej materiału dowodowego niebudzącego wątpliwości zarówno w kontekście zasady jak i wysokości sformułowanych żądań (art. 6 § 2 k.p.c. w zw. z art. 205¹² § 2 k.p.c.). Nie sposób usprawiedliwić jakimikolwiek obiektywnymi okolicznościami braku załączenia do akt sprawy wyżej opisanych dokumentów, w szczególności zaś pierwotnej umowy cesji, umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych czy też poszczególnych faktur. Uchybienie tej powinności działa wyłącznie na niekorzyść przedsiębiorcy, a brak zachowania należytej staranności w udokumentowaniu swych wierzytelności wpisuje się w ogólne ryzyko działalności gospodarczej tego typu.

W świetle powyższych argumentów Sąd uznał, że strona powodowa pomimo ciężącego na niej obowiązku nie wykazała podstawowych okoliczności warunkujących zasadność powództwa w odniesieniu do istnienia po jej stronie legitymacji

procesowej czynnej, a także w zakresie zasady, jak i wysokości zgłoszonego roszczenia. W konsekwencji powództwo podlegało oddaleniu w całości.